

# Bertolt Brecht

# NIEBO ZAWIEDZIONYCH

TEATR „A T E N E U M”  
im. Stefana Jaracza w Warszawie  
SCENA 61

## Songi

TEKSTY POLSKIE  
WŁADYSŁAW BRONIEWSKI  
I ROBERT STILLER

REŻYSERIA I UKŁAD TEKSTÓW  
LENA SZURMIEJ  
WYDZIAŁ REŻYSERII PWST WARSZAWA

WYKONAWCY:

**Agnieszka Fatyga** gościnnie  
**Krystyna Janda**  
**Elżbieta Kamińska** gościnnie  
**Hanna Śleszyńska** gościnnie  
**Michał Bajor**  
**Tadeusz Chudecki**  
**Gerardo Ojeda** gościnnie  
**Jan Szurmiej** gościnnie

ZESPÓŁ MUZYCZNY POD DYREKCJĄ  
TOMASZA SZREDERA

MUZYKA  
BERTOLT BRECHT, JANUSZ TYLMAN  
I KURT WEILL

OPRACOWANIE MUZYCZNE  
JANUSZ TYLMAN

ARANŻACJE  
ZBIGNIEW BAGIŃSKI

CHOREOGRAFIA I RUCH SCENICZNY  
ZDZISŁAW STARCZYŃSKI  
I JAN SZURMIEJ

SCENOGRAFIA  
EDWARD RATUSZYŃSKI

Premiera: grudzień 1982  
Trzecia premiera sezonu 1982/83

**ateneum 61**

# Wtadza

Z przemówień Artura Ui. Tekst R. Stiller. Recytuje M. Bajor.

I tak być powinno. Tekst R. Stiller. Muzyka J. Tylman.

Śpiewa T. Chudecki.

Pieśń o twardym łbie. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa M. Bajor.

Pieśń o podlizywaczu. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa T. Chudecki.

Ballada o guziku. Tekst R. Stiller. Muzyka J. Tylman.

Śpiewa J. Szurmiej.

Legenda o martwym żołnierzu. Tekst R. Stiller. Muzyka B. Brecht.

Śpiewa K. Janda.

Drugi finał za trzy grosze. Tekst Wł. Broniewski. Muzyka K. Weill.

Śpiewa zespół.

# Pieniądze

Pieśń o ożywczym działaniu pieniądza. Tekst R. Stiller.

Muzyka J. Tylman. Śpiewają M. Bajor i A. Fatyga.

Pieśń o Hawanie. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa E. Kamińska.

Pierwszy finał za trzy grosze o niepewności egzystencji ludzkiej.

Tekst Wł. Broniewski. Muzyka K. Weill.

Śpiewają H. Sleszyńska i T. Chudecki.

# Miłość

Pieśń o Mandalay. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa M. Bajor.

Jak sobie pościelesz. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa A. Fatyga.

Ballada sutenerska. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewają E. Kamińska i J. Szurmiej.

Ballada o seksualnej konieczności. Tekst R. Stiller.

Muzyka K. Weill.

Śpiewa K. Janda

# Bunt

Ballada o piekielnej Lili. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa A. Fatyga.

Jenny od pirata. Tekst Wł. Broniewski. Muzyka K. Weill.

Śpiewa H. Sleszyńska.

Pieśń o wielkiej kapitulacji. Tekst R. Stiller. Muzyka J. Tylman.

Śpiewa E. Kamińska.

Najmilsze miejsce. Tekst R. Stiller. Muzyka J. Tylman.

Śpiewają M. Bajor, T. Chudecki i J. Szurmiej.

Pieśń o księżycu z Alabamy. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewają A. Fatyga, E. Kamińska i H. Sleszyńska.

# Śmierć

Pieśń o Salomonie. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa T. Chudecki.

O utopionej dziewczynie. Tekst R. Stiller. Muzyka J. Tylman.

Śpiewa E. Kamińska.

Surabaya Johnny. Tekst R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa A. Fatyga.

Ballada o awanturkach. Tekst R. Stiller. Muzyka B. Brecht.

Śpiewa M. Bajor.

Niebo zawiedzionych. Tekst R. Stiller. Muzyka J. Tylman.

Śpiewa H. Sleszyńska.

Ballada w której Macheath prosi wszystkich o przebaczenie.

Tekst Wł. Broniewski i R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewa J. Szurmiej.

Którzy mogą odejść. Tekst R. Stiller. Muzyka J. Tylman.

Recytuje K. Janda.

Bydłęcy marsz. Tekst polski R. Stiller. Muzyka K. Weill.

Śpiewają G. Ojeda po niemiecku i zespół.

## Co tu wprowadzać Brechta?

Umarł 26 lat temu i nadal żyje, walczy, mówi albo krzyczy głosem nie ściszonego i nie liczącym się z obyczajami kawiarni, z obłudnymi konwencjami małych czy dużych sitw i rozmaitych saloników. Nadal spogląda szyderczo i prowokuje tych, którzy na nic lepszego nie zasługują.

Nieraz i przez wielu pokazywany był od niejlepszej strony. Bo miewał w swym olbrzymim dorobku i takie rzeczy, które łatwo było po lizusowsku obcmoknąć, rozmiąć na drobne i w rezultacie uzyskać efekt mniej zachwycający.

Ale nadal trwa i nawet nasila się proces wyłuskiwania prawdziwego Brechta z tych najrozmaitszych fałszów, którymi go przez kilkadziesiąt lat oblepiano.

Aż po dzień dzisiejszy ukazują się z jego nie wydanej lub nie zgromadzonej dotąd spuścizny liczne utwory, aż dotąd zakłamywane lub trzymane w ukryciu m.in. z przyczyn tzw. obyczajowych.

Są takie również i w tym programie.

Nie pierwszy to geniusz, z którym się próbowano uporać przez zakłamanie go: i nie udało się. Oto próba ukazania najprawdziej mówiącego Brechta, bez patyczkowania się i bez figowych

listków. Kto ma na to zbyt delikatny słuch, niech przyjmie od nas wyrazy szczerzego ubolewania i niech wyjdzie, a my zostaniemy we własnym towarzystwie: Brecht i tacy, do których mówił i wiedział, że mówić warto. Mimo wszystko nie ma tu ani słowa, którego celem byłaby tania bulwersacja. W każdym wyrazie i zdaniu, jakie słyszymy, chodzi o coś po stokroć głębszego. Ale objaśniać to i dyskułować... po co? Brecht sam robi to najlepiej. Wystarczy mu oddać głos i uważnie posłuchać. A oddajemy tym razem głos Brechtowi w jednej z tych form, które jemu też były szczególnie bliskie. Czy ktoś uzna to za kabaret, czy za widowisko ludowe? Znajdują się tu songi z paru słynnych sztuk, a także z paru mniej znanych. Są nawet osobne wiersze, które pieśniami stały się tu po raz pierwszy.

W każdym razie ma to być dialog pomiędzy wykonawcą a słuchaczem i wzajemne dopowiadanie sobie.

Prawda i mechanizmy życia tym bardziej poruszają nas, im dokładniej rozumiemy je. A że tkwimy w nich wszyscy po uszy, więc też mamy się czym przejmować.

Lepsze rozumienie spraw i przez to dotkliwsze przejmowanie się nimi: o to szło Brechtowi i nam też o to chodzi.

Robert Stiller

## Ponadto w repertuarze teatru:

### POLONEZ

— Jerzy S. Sito, reżyseria: Janusz Warmiński, scenografia: Seweryn Wiśniewski, muzyka: Michał Kleofas Ogiński

### POLICJA

— Sławomir Mrozek, reżyseria: Jan Świdorski, scenografię wg projektów Jana Kosińskiego zrekonstruowała Irena Burke

### WIERZYCIELE

— August Strindberg, tłumaczenie: Zygmunt Lanowski, reżyseria: Janusz Warmiński, scenografia: Marcin Stajewski

### GRA MIŁOŚCI I ŚMIERCI

— Romain Rolland, tłumaczenie: Zofia Karczevska-Markiewicz, reżyseria: Zdzisław Tobiasz, scenografia: Marian Kołodziej

### ŚMIERĆ DANTONA

— Georg Büchner, tłumaczenie: Wilam Horzyca, reżyseria: Kazimierz Kutz, scenografia: Marian Kołodziej, muzyka: Edward Pałasz

### Scena 61

### DUSIA, RYBA, WAL I LETA

— Pam Gems, przekład: Mira Michałowska i Irena Szymańska, reżyseria: Agnieszka Holland, dekoracja: Allan Starski, kostiumy: Wiesława Starska, opracowanie muzyczne: Władysław I. Kowalski

### EQUUS

— Peter Shaffer, przekład: Zofia Chądzyńska i Jolanta Gryniewicz, reżyseria: Andrzej Rozhin, scenografia: Marcin Jarnuszkiewicz i Krzysztof Kelm, muzyka: Andrzej Zarycki

### ALOES

— Athol Fugard, tłumaczenie: Małgorzata Sémil, reżyseria: Waldemar Matuszewski, scenografia: Jerzy Rudzki

## Dyrektor i Kierownik Artystyczny:

J. NUSZ WARMIŃSKI

Z-ca Dyrektora: STANISŁAW TERLECKI

Kierownik Literacki: JAN KŁOSSOWICZ

Kierownik Muzyczny: TOMASZ BAJERSKI

Organizator pracy artystycznej: BARBARA ŚWIRSKA

Dział organizacji widowni: MARIA NOWOCIEŃ

Inspicjent: REGINA DĄBROWSKA

Kierownik techniczny: ANTONI POROŚ

Światło: MARIAN ŚLĘZAK

Kierownik pracowni elektroakustycznej:

ANDRZEJ BURIAN

Kierownik pracowni malarsko-modelatorskiej:

ANTONI POROŚ

Kierownik pracowni fryzjersko-perukarskiej:

DANUTA FUKSIEWICZ

Kierownik pracowni stolarskiej:

ALEKSANDER KORNAKCI

Kierownik pracowni tapicerskiej:

WOJCIECH CHOJNACKI

Kierownik pracowni ślusarskiej: JAN TEODORCZYK

Brygadier sceny: JÓZEF DĄBROWSKI

Opracowanie graficzne programu: Jan Bokiewicz

Wydawca: Teatr „Ateneum” w Warszawie

WDA — Zakład Typograficzny.

Zam. 3596. 5000. M-58

Cena zł 12

# BYDŁĘCY MARSZ

Gdzie bęben kazał iść,  
Idą bydłęta,  
A skóra na bęben  
Też z nich ściągnięta.

Na rzeź, na rzeź! Przy patriotycznej pieśni,  
Nie widząc nic, bydłęta pędzą gdzieś.  
Bydłęta, których krew już nieraz ciekła w rzeźni,  
Ruszają znów, na jeszcze jedną rzeź.

Co jeden, to większy lew,  
A idą równo,  
Na rękach mają krew,  
A w rękach gówno.

Na rzeź, na rzeź! Przy patriotycznej pieśni,  
Nie widząc nic, udomowiona dzicz,  
Bydłęta, których krew już nieraz ciekła w rzeźni,  
Ruszają znów, niech tylko świsnie bicz.

Na krwawych sztandarach krzyż  
Widoczny z daleka,  
A na nim są haki  
Na biednego człeka.

Na rzeź, na rzeź! Przy patriotycznej pieśni,  
Nie widząc nic, byle kopnięto w zad,  
Bydłęta, których krew już nieraz ciekła w rzeźni,  
Ruszają znów, gdziekolwiek świsnął bat.